

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 69.

Z KRAKOWA DNIA 29 SIERPNIĄ 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

*Z Warszawy d. 21 Sierpnia.*

W Imieniu Najjaśniejszego  
ALEXANDRA I.  
Cesarza Wszech Rosssy, Króla Polskiego  
&c &c. &c.

Xze NAMIESTNIK Królewski w  
Radzie Stanu.)

Uzupełniając postanowienie Nasze z dnia 22 Maja r. b. poddając gazety i pisma peryodyczne pod Cenzurę Rządową, stanowimy niniejszem, iż przepis artykułu 2 wyżej pomianowanego postanowienia, rozciągniętym mieć chcemy do wychodzących w Królestwie pism i dzieł wszelkiego rodzaju, to jest: gdyby te nawet peryodycznymi nie były.

Postanowienie to tymczasowo moc swoją zachowa, dopóki, wyrok Jego Cesarско-Królewskiej Mości materyi wolałości druku stanowczo nie urządzi.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczonym być ma, Kommissyiom Rządowym Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, tudzież Spraw Wewnętrznych i Policji polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney (dnia 16 Lipca 1819 r.

(podpisano) *Zajączek.*

Minister Wyznań Radca Sekretarz Stanu  
i Oświecenia Jenerał Brygady  
w zastępstwie (podpis:) *Kossecht.*  
(podpis:) *Staszic.*

*Kommandant Jeneralny Korpusu Kadetów.*

Podaje do wiadomości, iż gdy na rok następny 1820 wszystkie miejsca funduszowe w Kaliłkim Korpusie Kadetów są obsadzone, i gdy lista oczekujących umieszczenia jest zapelniona; wszelkie zatem podania o przyjęcie młodzieży na fundusz publiczny do rzeczzonego Korpusu zostać muszą bezskutecznymi, dopóki nie otworzą się wolne miejsca. O umieszczeniu zatem w tym Korpusie Kadetów wypada zgłaszać się do Kommandanta Jeneralnego nie prędzej, aż w końcu przyszłego roku szkolnego, to jest, około miesiąca Lipca, przesyłając podania do Kancelaryi Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego z do-

łączeniem świadectw potrzebnych, iako to:

1. Świadectwa ubostwa.
2. Świadectwa zasług wojskowych, lub cywilnych.
3. Metryki urodzenia.
4. Świadectwa z odbytych nauk.
5. Świadectwa lekarza o odbytey ospie, i o stanie zdrowia.

W Warszawie dnia 18 Sierpnia 1819 r.

( Podpisano ) *S. Potocki.*

*Rudzki Sekr: Kommend. Jlnego.*

*Z Petersburga d. 26 Lipca d. k.*

N. Cesarz Jmć wyjechał dnia 23 b. m. z Carskiego - Siola do Archangielska, z kąd przez Finlandyją poiedzie do Torseo.

Dnia 19 p. m. o godzinie 7 wieczorem, Cesarz Jmć zaszczycić raczył odwiedzeniem szkołę wzajemnego uczenia, przy głównym satabie korpusu gwardyi. Kazał przy sobie wykonywać różne ćwiczenia w czytaniu i pisaniu; pytał o postępach uczących się, przeglądał pisma ich, czytał listy, w których żołnierze, przed sześciu miesiącami żądncy głoski nieznaiący, wyrażają wdzięczność swą dla nauczycieli. N. Pan wchodził we wszystkie szczegóły metody a w wyrazach nayzależniejszych, pozwoliwszy usłyszeć swe o niego zdanie, raczył oświadczyć podziękowanie, dla Radcy nadwornego Grecza, za przytożenie się do urządzenia i kierunku tej szkoły, oraz chorążemu gwardyi, Greczowi, dyrygującemu szkołą. W tymże czasie rozkazać raczył dowodzącemu korpusem gwardyi, Jenerał-Adjutantowi Wasilczykowu, przedsięwziąć środki do zaprowadzenia przy kazdym pułkugwardyi szkół podobnych, w których obowiązki nauczycielskie i monitorów, pełnić będą podofficerowie i żołnierze, nauczo-

ni w szkole sztabu, która nadal zamkniętą zostanie: w tey! było do 250 uczących się, po większey części ludzie nie młodzi (niektórzy mieli przeszło 40 lat), z różnych pułków korpusu gwardyi, którzy w przeciągu sześciu miesięcy nauczyli się pisać i czytać bez wielkiej trudności, z szybkością do niewypowiedzenia.

Przez Ukaz Jego Cesarskiej Mości do Rządzącego Senatu, pod dniem 4 Lipca; rozkazano od dnia 15 Sierpnia r. t., odkryć w Odessie Porto franco na zasadach w Naywyższym Manifestie, pod dniem 16 kwietnia roku 1817.

Dnia 24 b. m. z powszechnym żalem zakończył tu dni swoje, Minister spraw wewnętrznych, Rzeczywisty Radca Tajny, Józef Piotrowicz Kozodawlew, po ciężkiej chorobie blisko miesiąca trwającej. Łagodne Czciesciańskie cnoty, rozległą nauką różnyh umiejętności oświecony rozum, głęboka wiadomość w rzeczach stanu, i niezmordowana pracowitość dla powszechnego dobra, są pomnikami zmarłego. Do ostatniej chwili życia zachował prawidła i uczucia Chrześciańskie.

Literatura Rossyyska zubożona została niedawno nowem dziełem pod tytułem: „Próbasłownika synonimicznego w języku Rossyyskim. — Wydawca tego dzieła P. Piotr Kalaydowicz, zebrał wszystko, co tylko w przedmiocie tym dotychczas pisano, przydawszy do tego swoje uwagi i dodatki. Jak pożądanem jest to dzieło, i ziakimi przyjęte oklaskami, świadczą liczne pochwały, których pełne są pisma czasowe Rossyyskie.

*Z Paryża d. 11 Sierpnia.*

Dziś o godzinie 11 przed południem oczekiwany jest Król w Paryżu, dla od-

bycia rady z Ministrami. — D. 7 przechodził się Król po małym parku w St. Cloud, d. 8 po Mszy udał się otoczony swoją rodziną do wielkiej altany na dziedzińcu, dla przypatrzenia się ćwiczeniom uczniów szkoły wojskowej w St. Cyr, którzy z taką dokładnością odbywali obroty, iż Król głośno oświadczył im swoje ukontentowanie, dodając: " Dzieci każdy z was nosi w swej ładownicy butawę marszałkowską, do was tylko należy wydobyć ją z tamąd. „ — Wczoraj miał u Króla Rosyyski Minister Hr. Capodistrias od godziny 11 do 12 nadzwyczajne posłuchanie. Dzisiaj albo jutro odieżdża on do Londynu. — Mianowany postem naszym przy Dworze Rosyyskim Hr. de la Heronays miał d. 8 posłuchanie u Króla.

Minister spraw wewnętrznych, Hr. Decazes, darował bibliotece Paryzkiej i sali posiedzeń tutejszey prefektury popiersia następujących sławnych Mężów: Amiot, Destouches, Pajou, Malherbes, Fontenelle, Colbert, Dubelloi, P. Corneille, T. Corneille, Lachaussée, Quinault, J. B. Rousseau, Racine, Boileau, i t. d.

Król Szwedzki podpisał na pomnik Malherbes 2000 Fr.

Król Pruski kazał P. Fougens, członkowi akademii napisów, &c. który miał zaszczyt oddać mu swoje dzieła: " Tresor des origines, Dictionnaire grammatical raisonné de la langue Française, i Quatre ages „ doręczyć wielki medal złoty i list grzeczny.

Xzc Richelieu niedługo w Paryżu bawić będzie; uda się, jak mówią, do Courteuil. Z Hr. Capodistrias rozmawiał długo.

W krotce oczekują rozwiązania Xię-

żny Berry, i mówią, że iey kolebka zawierając w sobie będzie losy Francyi.

Dla oczekiwanego codziennie z Rzymu Nuncjusza Papiezkiego jest tu już mieszkanie urządzone.

Na edukacją do Paryża przybyli dwaj Afrykańscy Xiążęta, synowie dwóch Xiążąt na wyspie Madagaskar. Stawieni oni byli przed Królem przez Ministra morskigo. Nazywają się ieden Mandit-Schara, drugi Babora, każdy z nich jest innego pokolenia. Jeden jest z gatunku Murzynów, ma Włosy wełniaste, skórę czarnosklną, oczy wypukłe i nos spleaszczony. Drugi ma włosy gładkie i mniej czarną skórę.

Przybył tu Xzc Cambaceres.

Zapewniają, iż u Ministra sprawiedliwości P. Deserre bywają częste naradzenia, dotyczące się ulepszenia sądów przysięgłych. Uznać już miano potrzebę oskarżającego przysięgłego, i oraz przyjąć zasadę, iż na przyszłość żaden płatny urzędnik nie może być sędzią przysięgłym.

Z powodu padającego ustawicznie deszczu odbywają się w kościołach tutejszych modły o pogodę.

W przeszłym miesiącu Lipcu wysiadło na ląd do Kale 2088 podróżnych, powiększey części Anglików, a na okręty wsiadło z tamąd 1053.

Mówią tu z wielką pochwałą o nowym dziele więzyku Francuzkim: " Historyczno-polityczne uczone pamiętniki Królestwa Neapolitańskiego. „ Zawiera one dokładną historią rewolucyy tego państwa od najdawniejszych aż do terażniejszych czasów. Napisał go Senator Hr. Orłów, a P. Amaury, członek instytutu, dodał do niego przypiski.

Zołnierz z legionu departamentu Vienna, w Kaen, który popiianu obelżywie o Królu mówił i wspomniał imię byłego Cesarza, został na 4 letnie więzienie skazany.

Dziennik Niepodległy zawiera co następuje: D. 7 b. m. przybyło do kantoru naszej gazety trzech nieznaomych. Jeden z nich zapytał się, kto układał artykuł z Paryża. P. M... odpowiedział: że ja. Tu zaczęli mocno się żalić na artykuł w czwartkowej gazecie, w którym jest wzmianka o kłótni pomiędzy kilku gwardyjakami boczney i Królewskiej gwardyi. W krótkce ugodzono się na pojedynok pomiędzy 3 gwardyjakami i 3 redaktorami. O godzinie 4 obie strony stanęły przed laskiem Bulońskim. Los pierwszego pojedynku wypadł na P. David, kassiera dziennika. Już dobyto szpad, gdy gawrony zabronił im tu pojedynku. Poszli więc w pole i za przedmieściem Roule pojedynkowali się. P. David pchnął gwardyjaka powyżey uda, ale odebrał tuż śmiertelny raz w piersi. Już druga para zabierała się do pojedynku, gdy nieznaomy przyjaciel ludzkości i nawet gwardyjak, który ranił Davida, rozłączyli pojedynkujących i wzięli się do zanieśienia ranionego do pobliskiego domu. W drodze nastąpiła zgoda, ale już zapóźno; David umarł jeżeli go zanieśiono. Miał on 35 lat, służył dawniey z chwałą w woysku i uzyskał znak legii honorowey.

Wszczęta się tu szczególnieyza sprawa. Młoda dziewczyna po półtorarocznim zamęściu odebrana została przez rodziców od męża, i w krótkce potem umarła. Rodzice kazali na iey grobie polożyć napis: „Tu leży nasza Eufemia, o-

fiara nieszczęśliwego zamęścia.. Mąż a pozwał ich do sądu o potwarz, oświadczając dowieść, iż małżeństwo ich nie było ani rozłączone, ani nieszczęśliwe.

Czegóż żadaią partye, ( wyraża ieden z dzienników tuteyszych ) które wywieraią złość swoją przeciw Ministrom. Jedna, może bez postrzeżenia, chciaaby nas wtrącić w odment rzeczypospolitey, która nigdy w wielkim narodzie trwałą bydz nie może, gdyż ten dla własnego bezpieczeństwa i wpływu w Europie utrzymywać musi wielkie woysko. Druga chciaaby w zupełności dawnystan rzeczy przywrócić, który czas na zawsze zniszczył. Dla czegóż ożywiać to, co już zaginęło i chociażby ożywionem było, znowuby zagioać musiało; dla czegóż nie chwycić się raczey średniey drogi, którą reprezentacyyna Monarchiia wskazuje i zarzuć kotwice w porcie, który konstytucyia otworzyła? Dla czego ohydzać systema, które zastanowiwszy się słusnie nazwać można mądrem i umiarkowanem? Jestże co dziwnego, że Ministrowie pomimo wyrażoey woli J. K. Mci nie mogli ieszcze naprawić wszystkiego złego, które izba Deputowanych r. 1815 zrządziła? Jakkolwiek z wielką pewnością zapowiadają zmianę Ministrów, iednak żadna nie nastąpi. W tem tylko zayść może odmiana, iż utworzone zostanie ministrowstwo publicznego oświecenia, dla zastąpieoia tymczasowey kommissyi, którey okazała się niedostateczność.

Dziennik Paryzki zawiera następuiący artykuł o politycznych obiadach: Liberaliści powstają przeciw Ministrom i ich obiadom; nazywają ie przeciwnemi konstytucyi i wolności, znakiem powra-

cańcecy niewoli ludów. Na przyszłym posiedzeniu izb wniesionem zapewne zostanie zabronienie wszelkich obiadów. Lecz tu nie na tem zawisto czyli Minister jest dobry lub zły, ale czyli ma dobrego lub złego kucharza. Z tem wszystkim liberałści dają także obiady, aże nie są Ministrami dają je bez nagaay. Po tych obiadowych zgromadzeniach obiecują sobie wiele dobrego, ponieważ smaczna potrawa idzie zarowno do serca, iak do żołądka, a wino Szampańskie dodaie piięcemu mocy wymowy. Prawa strona izby Deputowanych nie powinna także bydz bezczynną; bo ieżeli środek i lewa strona miewają swoje obiady, tem bardziey powinna je miewać prawa, zwłaszcza, że podczas obiadów układają się nayważniejsze rzeczy. A zatem na przedmieściu St. Germain wszystkie kuchnie będą zastawione, z wszystkich kominów będzie się dymić i wszyscy kucharze będą w ruchu. Ultraroyalści będą biesiadować, i szlachetna sztuka kucharska podczas przyszłych przysmaczkowych posiedzeń znaczne uczyni postępy; Deputowani będą ustawicznie wykluwaniem zębów zatrudnionemi.

Od dwóch miesięcy przybyło z Nizszego Renu przez Kolmar przeszło 500 zbiegów wojskowych do Francyi; niektórzy zaciągnęli się do zagranicznego legiionu, który tworzony jest na wyspie Korsyce; inni otrzymali paszporty w głąb Francyi, dla utrzymania się z pracy rąk swoich.

*Z Londynu d. 10 Sierpnia.*

Miesięczne doniesienie o zdrowiu Króla jest takie iak zawsze.

W sobotniej gazecie Dworskiej znajduje się uchwała Xcia Rejenta, przez któ-

ra parlament jest daley do 9 Listopada odroczony.

D. 7 wsiadł Xże Rejent w Brighton na Królewski okręt Jerzy, i w towarzystwie dwóch fregat udał się ku południowo-zachodowi. Chce on, iak mówią, opłynąc brzegi Szkocyi i odwiedzić posiadłości Lorda Fise; inni twierdzą, iż naypierwey zwiedzi Porty Portsmouth i Plimouth. D. 8 przybył do Cowes na wyspie Wight i do Lorda Anglesea wstał, gdzie ma 4 lub 5 dni zabawić.

Szambelan Xiężny Wallii, P. St Ledger, odebrał od niey listy z Pesaro, w których mu donosi, iż d. 4 Lipca odiedzie ztamąd do Anglii, ażeby wszystko na niey przyięcie było gotowe, i listy do niey i pakiety iej Bankier, P. Coutts, odbierał.

W pobliskości Manszestru z do 3000 woyska piechoty i jazdy odbyło d. 7 b. m. obroty, które mnóstwo widzów, a między innemi i Hunta na koniu ściągnęły. Obecność tych woysk sprawiła, iż naznaczone na 9 b. m. zgromadzenie ludu na zapowiedzenie Magistratu miejsca w Manszestrze nie miało. Lecz kierujący zgromadzeniami ludu podali żądanie do magistratów tych miasteczek, które nie mają prawa obierania posłów do parlamentu, aby dozwoliły zgromadzić się ludowi i konstytucyynie naradzać się względem reformy parlamentu. Gdy magistraty na to nie zezwoliły, proszący zatem oznaczyli sami dzień 16 b. m. na takowe zgromadzenie i prezesem iego P. Hunta mianowali. Magistrat Manszesterski postanowił opierać się wszelkiemi sposobami zgromadzeniu ludu tak w mieście tem, iako i w okolicach; ieżeli środki policyi

nie będą dostatecznymi, tedy wezwie pomocy wojskowej.

W Birmingham, Pottingham, Glasgowie i. t. d. tkacze i robotnicy fabryczni zgromadzają się ciągle żądając podwyższenia płacy.

Xże Wellington popłynął w przeszłym tygodniu do Ostendy. Według pism tutejszych udać on się ma na zaproszenie Cesarza Alexandra do Polski na wielki popis wojska Polskiego.

Wczoraj mieliśmy już tu na targu nową Angielską pr. enicę, której kwarter płacono po 74 do 80 szylingów.

Jedna z tutejszych gazet wieczornych, donosi, iż mamy tu teraz złodzieiów i rozbójników, którzy jeżdżą w powozach z lokajami i po drogach piechotnych ludzi obdzierają. Człowiek idący z pobliskiego miejsca w sprawach swoich do Londynu, dognany był przez powóz 4 konmi zaprzężony, na którego koźle siedziało dwóch lokajów. W powozie nikogo nie było. Woźnica zatrzymał się i pytał się piechotnego czyli się nie zmoradował? i ofiarował mu siedzenie w powozie. Podróżny przyjął ofiarę i obok niego zasiedli w powozie oba lokaje. Gdy przyjechali w odludną okolicę, przebrani złodzieje dali podróżnemu poznać, iż muszą mieć jego pieniądze. On rozumiał, iż żartują; lecz oni związali go, obrabowali wszystkiego, wyrzucili z powozu na drogę i odiechali.

Jenerał Devereux napadniony był w Dublinie w łóżku jeszcze leżący od brata Jenerala Mac Grogor i jego krewnego Doktora Oreilly, znieważony i kilkami zagrożony, za to, iż źle mówił o powyższym Jenerale. Devereux zaproszał obu do są-

du i musieli go publicznie przeprosić.

Od niezkiego czasu mamy tu najpiękniejszą pogodę; ciepło jest mierne, zwłaszcza wieczory są nader przyjemne, dla tego też liczny bywa foxal.

W przeszłym tygodniu w wielu miejscach Cheshire i Lancashire odbyły się liczne zgromadzenia wiernych przyjaciół Króla i konstytucyi, na których przyjęto uchwały do utrzymania porządku zmierzające.

Okręt Fenix, który d. 7 Czerwca opuścił wyspę S. Heleny, przywiózł tu następujące wiadomości: — Nowy dom dla Bonapartego na Longwood dopiero za 9 miesięcy będzie ukończony, chociaż Gubernator używa codziennie do 500 żołnierzy, dla znośzenia kamieni i innych materyałów, za co każdy z nich pobiera na dzień po 2 szylingi. Plac około tego domu będzie żelazną kratą obwiedziony. Bonapartego rzadko tylko widzieć można w oknie lub we drzwiach sali bilardowej. Kto go widzi, musi zaraz donieść o tem Gubernatorowi. Pani Bertrand została pod ścisłym dozorem. Major Dodgio ma rozkaz nie spuszczać jej z oka, i za każdym krokiem jej towarzyszyć. W prowadzeniu gazet jest tam surowo zabronione; od 4 miesięcy dwa tylko Nra tam widziano. Nowo przybyły zoty pułk nie zaciąga jeszcze na straż do Longwood, ponieważ nie ufa mu jeszcze Gubernator i obawia się, aby Bonaparte nie ujął go na swoją stronę.

W Zjednoczonych Stanach północnej Ameryki nie zwolnił jeszcze zapal budowania wojennych okrętów. W warsztacie w New-Hampshire zaczęto nowy liniowy okręt na 74 dział, stawiać, w

warsztacie Franklin' podobnyż okręt jest już w większej połowie zbudowany.

Jedno z pism tutejszych zawiera nad zaszłemi w Kadyxie zdarzeniami z listem z Madrytu następujące uwagi: „Zobacz się, iż wyżsi officerowie użyć chcieli wstrętu żołaterzy Hiszpańskich do służby zamorskiej, do zamachu przeciw Rządowi w samym kraju; bo sądzić nie można, ażeby pamięć konstytucyi i wolności, których stany uczyniły nadzieję Hiszpanom, zupełnie zatartą została. Lecz ani niniejsze, ani późniejsze usiłowania nie doprowadzą rzeczy w Hiszpanii do ostatczności. Spisek teraźniejszy, iak wszystkie zgadzałą się doniesienia, był tylko w planie, i został iak wszystkie poprzedzające w samym planie przytłumiony. Niechay zapamiętali układają spiski, zaiste będą od współspiskowych zdradzonemi i doniesionemi, iak byli Mina, Porlier, Lascy i inni. Hiszpania nigdy nie dożyje rewolucyi; ale sama się strawi, sama upadnie, bo utraciła siłę do podniesienia się. — Co za osobliwszy widok woyska przeznaczonego do odległej wyprawy, którego połowa uwolnioną jest od niej dla rozbrojenia drugiej połowy, poyść na nią niechcący! Lekarstwo podobne będzie gorsze niżeli sama choroba; bo przez ten sposób całe do wyprawy przeznaczone woysko rozwiązane zostało. Są dy tylko woyskowe zostają czynnemi i posługacze, dla stawiania krwawych rusztowań. Duch officerów morskich nie jest lepszy, i do tego została pod dowództwem człowieka, który wcale morskiej sztuki nie zna; lecz dotąd nie odważył się Rząd na nich szarpnąć, co jest naszym dowodem, iż naynieograniczeńszy

Rząd, jest daleko mniej władnym, niżeli Rząd ograniczony przez konstytucyą, który w imieniu tey i na mocy udzielonego mu przez nią prawa rozkazuje, — Gazeta Times dodał do powyższych następującą jeszcze uwagę: „Żołnierze, którzy dla własnego kraju żądali konstytucyi nie są wcale zdawni do włożenia kajdan na swoich współziomków w osadach. Wyprawa jest przeto tak dobrze iak zniszczoną, a to przez sposób, którego użył dowodzący Jenerał dla zniweczenia buntu. Siedem tysięcy ludzi w otwartem będących buncie rozpuszczonych, i 4000 którym przyrzeczono nieposłać ich do Ameryki, są wcale złemi żywiołami do zdobycia tey części świata. Żołnierze, którzy nie chcą w Ameryce przeciw wolności walczyć, tem mniej będą w kraju chcieli. Zresztą może nie sami powyśsi żołnierze w Hiszpani tak myślą, a jeżeli żołnierze tak myślą, coż dopiero sądzić o narodzie! „

*Z Drezna d. 14 Sierpnia.*

Wczoray o godzinie w pół do rotety w wieczor J. Królewicowska Mość Xze Antoni z małżonką swoją powrcił w dobrem zdrowiu do zamku Pillnitz po blisko siedmio miesięczney niebytności, podczas której z NN. Cesarstwem Austriackim odbył podróż przez Włochy. Książniczka Amaliia nadiedzie dopiero za dni kilka.

*Z Karlsbada d. 4 Sierpnia.*

Oprocz Xcia Meiteruicha znajduią się tu następujący wysokiego stopnia Dyplomacy: JO. Xze Kaunitz - Rietberg, Ces. Austriacki poseł przy Dworze Rzymskim; JW. Alopues, Ces. Rosyyski poseł przy Dworze Pruskim; JW. Jen. porucznik i Poseł Pruski przy Dworze Wiedeń.

skim; JW. Pruski Minister stanu i gabinetowy Hr. Bernstorff; JW. Bawarski Minister stanu i spraw zagranicznych Hr. Reethberg; JW. Posel Bawarski przy Dworze Austriackim Baron Steinlein; JW. Hanowerski Minister stanu i gabinetowy Hr. Münster; JW. Posel Saski przy Dworze Austriackim Hr. Schulenburg; JW. Wermorski aktualny tajny Radca i Minister stanu Baron Fritsch; JW. Nassauski Minister stanu Baron Marschall; JW. Wirtemberski Minister stanu i spraw zagranicznych Hr. Winzingerode; JW. Meklenburgski Minister stanu i Posel przy Seymie Niemieckim Baron Plessen; JW. Badenski Minister stanu i spraw zagranicznych Baron Bernstädt.

Odwiedzenie przez Króla Pruskiego w d. 1 b. m. Króla Saskiego w Pilnitz, sprawiło tem większą radość pomiędzy obecnymi tu Saksami i Prusakami, że umowa pojednania pomiędzy obiema Dworami na krótki czas przed tem odwiedzeniem zatwierdzoną została.

*Z Madrytu d. 29 Lipca.*

Król bawi jeszcze u wód w Sacedon, lecz powrócić tu ma za parę dni. Monarcha mało tam kogo przyjmował, i z przyjeżdżających jednego tylko generała Blake przyjął.

Mowią tu znowu o ożenieniu Króla i o przygotowaniach do tego. Kilka oddziałów gwardii Królewskiej idzie na granice do Jorua. Xiężniczka Saska przejeżdżając inkognito przez Francją, a na granicy Hiszpańskiej przyjąta zostanie przez Xcia Infantado.

Zapewniają, że Angielski Posel przy naszym Dworze, P. Wellesley, udzielając naszemu Dworowi ustawę zabraniającą Anglikom zaciągania się w obcą służbę oświadczył

iż Rząd Angielski nie tylko ściśle zachować każe tę ustawę od 1go Sierpnia, ale oprócz tego wysłał do południowej Ameryki eskadrę, dla trzymania na wodzy korsarzy rókoszańskich, którzy nadwężają handel wszystkich narodów.

Mówią o przyjacielskiej umowie między Hiszpanią i Portugalią, przez którą ułatwiona bardzo zostanie administracja osad Amerykańskich.

Z niecierpliwością oczekujemy d. 14 Sierpnia, w którym dniu zatwierdzony lub odrzucony być ma traktat względem nastąpienia Floryd. Nie wątpimy, że ostatecznie nastąpi, ponieważ Król dosyć wyraźnie obawił wolą swoją przeciw trzem Ministrom, którzy wpływali do układów z Zjednoczonymi Stanami północnej Ameryki, Pizzaro, Casa Jruto i Onis. Oprócz tego oświadczyła Anglia, iż jeżeli Florydy dostaną się Ameryce, tedy wyspa Kuba musi być Anglii ustąpioną. Północnych Amerykanów osiada wiele w obu Florydach.

W Hiszpanii wymawiają od niejakiego czasu tak głośno słowo: konstytucya, iak przed kilku laty słowo: stany. Prowincynie graniczące z Francją są śmielsze i wolniej mówią, niżeli wewnętrzne.

Samobójstwo tajnego Radcy Orellana (rzadkie w Hiszpanii zdarzenie) zatrudnia bardzo tutaj publicznosc. Poczciwy Orellana cierpiął od niejakiego czasu osłabienie umysłu, które groziło zamianieniem się na szaleństwo. Rodzina tego, w nadziei rozrywki, postąpiła go do tego brata Biskupa do Avilla. W drodze był ściśle strzeżony i wystawił sobie, że jest więźniem stanu, iak wielu innych. Unikając więc rzekomego wygnania odebrał sobie życie.



# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 69.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 SIERPANIA 1819 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

## WYDZIAŁ POLICYI

*W Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Przekonawszy się z Rapportu Policyi Półśredniej z d. 10. Lipca r. b. do L. 2628 i 3071 uczynionego, iż przy zarządzonym dla próby Alarmie ogniowym w dniu 12 Czerwca r. b. od yym, PP. Wacław Bursik, Axy Grzybowski i Stanisław Zajączkowski niemniej Maciej Kolacz i Marcin Wójcicki czuli o dobro Współobywateli nypierwsi na odgłos Alarmu konie swoje do Sikawek dostarczyli; przeto Wydział Policyi gorliwość pomienionych Obywateli i okazany pośpiech w tej mierze niniejszym Publicznie pochwała, i w Imieniu Rządu i Obywateli należną tymże oświadcza wdzięczność!

W Krakowie d. 25 Sierpnia 1819 r.

*J. Wozniakowski, Sen. P.*

*Konwisk, Skar.*

Z Klagenfurtu d. 15 Sierpnia.

D. 14 b. m. o godzinie 4 z południa wy.

strzały z dział oznaymily nam o przybyciu do naszego miasta J. Cesarzewicowskiej Mości Arcy-Xcia Następcy tronu. J. Cesarzewicowska Mość przybył tu w towarzystwie Feldmarszałka Hr. Bellegarde, &c. wiechał do miasta, pomiędzy szeregi stojącego tu osadą pułku Barona Wimpfen, i wysiadł do przygotowanego dla siebie mieszkania pod złotem stońcem, przed którym stały dwie kompanie z rozwiniętymi chorągwiami i janczarską muzyką. J. Cesarzewicowska Mość rozkazał pułkowi około okien swotego mieszkania przeciągnąć, a o godzinie 6 dał postuchanie cywilnem i woyskowem Władzom, i. t. d. O godzinie 7 zaszczycić raczył obecnością swoją akademią muzyczną. Następnie rano odbył obroty z pułkiem tutejszym, potem zwiedził cywilne i woyskowe zakłady, a po południu zaszczycił obecnością swoją tutejsze Casino, potem udał się do Vitring, dla obejrzenia sukienney fabryki braci Moro. W wieczor był bal i miasto było iak ze złego wieczora oświecone. D. 13 o godzinie 6 z rana opuścił J. Cesarzewicowska Mość przy po

żegnanie Władz cywilnych i wojskowych, przy wystąpieniu osady i wystrzałach z dział, nasze miasto i udał się do Laisbach.

*Z Brukseli d. 14 Sierpnia.*

Mówią, iż Xże Wellington uda się stąd przez Spa do Karlsbadu, gdzie ziechali się Ministrowie Dworów Niemieckich i innych, dla rozmówienia się względem spraw Niemieckich i całej Europy. Oby Karlsbad, który jest tak pomocny na choroby fizyczne, był także i na polityczne!

Generał Macirone, który zaciąga dla powstańców południowej Ameryki ludzi i zakupuie amunicyją, przybył tu Skalska.

*Z Karlsruhe d. 112 Sierpnia.*

Onegdajsza rządowa gazeta zawiera rozporządzenie Wielkiego Xcia Badeńskiego, mocą którego uchylony jest edykt r. 1810 ograniczający liczbę politycznych gazet w W. Xięstwie aż do jedney, jako do terażniejszych czasów niestosowny, i dozwolone jest wydawanie gazet pod warunkami następującymi: 1) W miastach Karlsruhe, Mannheim, Freybergu i Konstancyi po jedney tylko tymczasowo wychodzić może politycznej gazecie 2) Chcący wydawać takową gazetę powinien uzyskać pozwolenie od Ministra spraw zagranicznych. 3) Dawni uprzywilejowani zniesionych gazet w r. 1810 wydawcy mają nad innymi pierwszeństwo. 4) Gazety zostają pod tymczasową cenzurą Cyrkulowych dyrektorów, a w stolicy pod Ministrem spraw zagranicznych. 5) Gazeta Karlsruhe zostaje tylko do końca r. 1819 pod [dotychczasowemi] stosunkami, od tego zaś czasu ustaje, przykładzie się Rząd

du do iey kosztów.

W Xże zamysła, iak stychać, przedsięwziąć podróż przez swoje króle. Zqżenieńia Margrabi Leopolda cały bray się cieszy, gdyż oba bracia Margrablowie bardzo są lubionemi.

*Z Batavia d. 14 Sierpnia.*

Zły przykład postąpienia przeciw Szraelitom w mieście Wirzburgu znalazł i u nas naśladowców. D. 10 b. m. po godzinie 8 w wieczór zebrała się w główny ulicy ku rynkowi kupa próżniackiej młodzieży, którą zaczęła obelżywem wyrzaniem Heppa, Heppa! wołać na żydów, a poprzedzającego wieczora wytłuczono w 3 żydowskich mieszkaniach kamieniami okna. Patrole rozpełdziły niespokojną tę młodzież i przed godziną 10tą była już spokojność przywrócona. Ażeby zaś nie była przerwana, przedsięwzięła zaraz policyia wraz z wojskowością naydzielniejsze środki. Magistrato opomniał mieszkańców, aby dzieciom swoim i uczelom zabronili napastowania żydów. Większa część mieszkańców żydowskich wzięła na swój koszt straż wojskowe [do swych domów, i oprócz tego liczne patrole przedsięwzięła] mia to. Smutną byłoby rzeczą, gdyby duch czasu miał odwrotnie działać i w wieku 19 pod okiem zwierzchności prześladować miane inaczej wierzących ludzi, którzy pod opieką praw królewych zostają!

*Z Frankfortu d. 11 Sierpnia.*

Przeszley nocy, w ulicy, w której żydowscy kupcy mieszkają, przerwana była na krótki czas przez skupienie się młodzieży i znaczney liczby nieznanomych ludzi spokojność publiczną, i okna w

niektórych damach żydowskich wytluczone. Przybiegłe jednak straż i obywatele roznieśli niepokój i spokojność przywrócić została. Powody i sprawy tego zaburzenia są śladzonymi, i ostatni będą surowo ukarani; tymczasem przedsięwzięł Senat najdogodniejszy środki do utrzymania spokojności, i wydał do obywateli i mieszkańców odezwę, wzywając ich do przyłożenia się do utrzymania porządku i spokojności, iako też wysłucha sprawców rzeczonych zaburzenia. Lube dziś zupełne spokojność panuje, wyjechało jednak kilkunastu żydów z miasta, udając się częścią do Offenbach, częścią do Hanau, póki się burza nie uspokoi. — Niema więc przeciw żydom w naszym mieście pochodził poniekąd z nadejchym przez niego Xcia Prymasa wielka swoboda

D. 10 w wieczór nadeszła tu z Londynu wiadomość, że z wyspy S. Heleny przybyły jeden po drugim trzy szybko pływające okręty, i po odebraniu przywiezionych przez nie listów, rozestano zaraz na wszystkie strony wiele gońców.

Doktor Schreiber, iako pełnomocnik zabyców dóbr w byłym Królestwie Westfalskiem, podał znowu pod d. 3 b. m. mocne przełożenie Seymowi związku Niemieckiego.

*Od brzegów Memo d. 14 sierpnia.*

Podług wiary godnego prywatnego doniesienia z Ludwigsburga członki Stanów Wirtembergskich, które rozjechały się były do domów, stawić się mają na 17 b. m. do rzeczonych miasta. Sadzą, iż komisya stanów ukończy na ten dzień roztrząsanie i układy względem projektu konstytucyi z kommissarzami Królewskimi

i będzie mogła zdać o nim sprawę zgromadzeniu. Względem dwóch izb przyjął miano za zasadę, iż prawodawcze zgromadzenie Wirtembergskie składać się istotnie będzie z dwóch oddziałów, ale w tem różnić się od innych Niemieckich krajów będzie, że w pewnych przypadkach, a mianowicie konstytucyjnych i skarbowych oba oddziały razem naradzać się będą. Jeno urządzenia są wszystkie za prawami ludu. Król bardzo jest content z działaniami komisyy i chce królowi swojemu nadać zupełnie wolną konstytucyją.

W Wiesbaden z powodu rabóycznego napadu Lönięga nie uwięziono jak 3 osoby, których zwierzeźność trudni się bandaniem. Pisma zaś publiczne podały liczbę uwięzionych do kilkunastu osób.

Hr. Las Casas mieszka zawsze iest-cze z swoją rodziną w miasteczku Offenbach w kraju Darmstadtckim, i udać się ma na kapiale do Schwalbach.

Założyciele związku handlowego w Niemczech kupcy Weber i Schnell z Norembergi byli nie tylko od Monarchów Bawarskiego i Wirtembergskiego, ale i od Dworów Badeńskiego, Darmstadtckiego, Nassauskiego, Kasselskiego, Gotayskiego, Weimarskiego nader łaskawie przyjętymi. Wszyscy Xiążęta przyrzekli im nayspieszniejsze wsparcie.

Sand miał znowu niedawno być bandanym i tą razą nader obszernie mówić.

Podług wyrachowania P. Offers raz tylko w 83,000 lat przychodzi kometa tak blisko ziemi jak Xiężyc; w 4 miliony lat ma zbliżyć się o 7700 geograficznych mil do ziemi i jeżeli wyrówna wielkości ziemi, tedy podniesie wodę o 12,000 stop i sprawi potop, a w 220 mill. lat setka się

jakowa ognista gwiazda ziemi. 7  
 Od kongressu Akwisgrańskiego wychodzić w Niemczech ma przeszło 40 pism peryodycznych.  
 Professor Oken powrócił do Jena,

życie prywatnie i trudni się uczeniem i pracami. Wydał tam ostatni Nmer pisma swojego Jais, w którym zapowiedział, i to pismo z rozkazu W. Xcia Weimarskiego zakazaniem zostało.

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Uprawniony Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 17 b. m. N. 2603 do powzięcia podać wiadomości, iż w dniu 6go następnym M. września r. b. od godziny 10 zrana, zaczawszy, odbywać się będzie publiczna Licytacya sprzedarzy na działość Domów Rządowych. Cena pierwszego wywołania po zużyciu pretium fisci o jedną czwartą część ustanowiona jest:

- Domu pod N. 154 przy Ulicy Kanownay w kwocie . . . złp: 4114 gr. 9.
- ditto . . . 594 przy Ulicy Szpitalney . . . — 4780 — 15.
- ditto . . . 154 na Zamku Krakowskim . . . — 2009 — 7.
- ditto . . . 155 tamże ditto . . . — 3203 — 7.

Ostatnie dwa Domy mogą być rozebraniemi, i na inny widok Nabywcy obroczeniemi, z warunkiem, jeżeli Nabywca w sześć dni po zatwierdzeniu Aktu Licytacyi w wyniku kwotę zapłaci. Licytujący złoży dziesiątą część szacunku na vadium. Co do dwóch pierwszych Domów, potowa z Licytacyi wynikłey summy, po zatwierdzeniu Aktu Licytacyi, zapłaconą, druga zaś dopiero po upłynieniu sześciu lat, za rocznem wypowiedzeniem, Szadowi zapłaconą być będzie wiona. O dalszych warunkach Konkurentom w Wydziale Dochodów Publicznych każdego czasu wiadomość udzieloną być może. — W Krakowie dnia 21 Sierpnia 1819.

X. Bystrzonowski S. P.  
 Marciszewicz Adj.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Z mocy Uchwały Senatu Rządzącego pod dniem 17 b. m. do N. 2600 zapadłey, do powzięcia podać wiadomości, iż w dniu 2 Września r. b. w Kancellaryi Wójtay Gminy Lipowiec odbywać się będzie Licytacya publiczney dzierżawy trzećletniej małego Łowiectwa w Lasach i zarosłach Narodowych, to jest od dnia 1go Listopada r. b. zacząć się, a w dniu ostatnim Października 1822 r. kończyć się mającay. Cena pierwszego wywołania Łowiectwa w Obrebie Lipowieckim i Czernichowskim zacząć się od summy złp. 221, w Obrebie zaś Jaworzeńickim od summy złp. 190 gr. 15 Licytować chcący złożyć vadum dziesiątę części pretium fisci wyrównywalące. O dalszych warunkach wczasie Licytacyi Konkurenci dostateczną powezną wiadomość.

W Krakowie dnia 20 Sierpnia 1819 r.

X. Bystrzonowski S. P.  
 Za Sekretarza Marciszewicz Adj. W.

P. Goldberg życzący dawać tu lekcye języków: Rosyyskiego, Włoskiego, Francuskiego, Arabskiego, Hebrayskiego, i Greckiego, poleca się Prześwietney Publiczności. Wątpiących o umiętności języka Arabskiego, przekona zaświadczeniem Paryzkiego Nauczyciela języków wschodnich, P. Silvestre de Sacy. Mieszka w Kleparzu w Kamienicy P. Boguckiego pod N. 48.